Nr. 202 SOSNOWIEC, piątek dnia 8 września 1916 roku Rok XI

KURJER ZAGŁĘBIA

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, ul. Deblińska Nr. 7.

W 199-ą rocznicę.

Wspominek historyczny.

Z jutrzejszą uroczystością religijną zespolone jest dla całej Polski i wielkie święto narodowe. Oto bowiem przed 199 laty w dniu 8 września 1717 roku naród polski ukoronował swoją Królowę w wybranym przez Nią samą Przybytku przed pół tysiącem lat. Czyż jest na świecie Polak jaki, któryby nie wiedział o Częstochowie i Jasnej Górze? Czy było w dziejach Ojczyzny naszej jakieś ważniejsze wydarzenie, z któremby się nie łączyła cześć narodu, jego królów i bohaterów dla Jasnogórskiej Pani naszej? Władysław Jagiełło przed potrzebą Grunwaldzką wzywa Jej orędownictwa. Zygmunt August udając się do Lublina dla dokonania Unii Litwy z Polską, modli się na Jasnej Górze. Królowie i hetmani przed każdą wyprawą, nawiedzają przybytek Jasnogórski. A zkąd przyszła pomoc podczas pamiętnego w XVII wieku „potopu" szwedzkiego, jeśli nie z Jasnej Góry? Bo historyczna obrona Częstochowy, nie była zaiste wyłącznie dziełem ludzkiem. Cały naród jednomyślnie uznał w tem cud, o którym świadomość przechodząc z pokolenia w pokolenie, wzmogła i utrwaliła w sercach pobożną cześć dla Jasnej Góry.

Dlaczego z górą w sto lat później cud się nie powtórzył? Dlaczego na Ojczyznę spadały klęska po klęsce aż do utraty niepodległości? Odpowiedź na te bolesne pytania dał już oddawna Skarga w swojem „Wezwaniu do pokuty". Proroczy mąż Boży, gromiąc grzechy i występki prządujących w narodzie stanów, przepowiedział nieuniknioną chłostę, o ile nie nastąpi poprawa. Ponieważ zaś odmiana w nieprawościach się nie okazała, czyż byliśmy godni nowego cudu?

Z pewnością jednak trwanie nasze i przetrwanie, jako narodu, żywotność i odporność w ciężkich chwilach niewoli i udręki, zawdzięczamy Tej, którą zowiemy „Pocieszycielką strapionych" i „Wspomożeniem wiernych". Bo każdego roku od wczesnej wiosny do późnej jesieni wielotysięczne rzesze Polaków pielgrzymowało do swej Królowej Jasnogórskiej. Setki, ba! tysiące cudownych uzdrowień i jeszcze cudowniejszych nawróceń grzeszników, tam na Jasnej Górze wydarzone i najwiarogodniejszemi świadectwami stwierdzone, głoszą całemu światu potężną moc Bogarodzicy. Na piersiach pobożnych rycerzy naszych widniały pozłociste blachy (ryngrafy) z Jej wizerunkiem. W każdym prawie kościele polskim znajdował się ołtarz Matki Boskiej Częstochowskiej, do rzadkich zaś wyjątków należał rodzinny dom polski nie tylko w kraju, ale i na dalekiej obczyźnie, w którymby zbywało na Wizerunku Królowej Jasnogórskiej.

*

Kiedy po cudownej obronie Częstochowy, Król Jan Kazimierz a znim naród cały uznał jednomyślnie Bogarodzicę za Królowę Polski, nadszedł wreszcie moment uzmysłowienia tej czci przez obrzęd ukoronowania Cudownego Wizerunku, co nastąpiło z mocy dekretu Papieża Klemensa XI w dniu 8 września 1717 r. Koronatorem był Krzysztof Szembek, biskup chełmiński, jako delegat papieski. Według kronik klasztornych uroczystość koronacyjna oprócz senatorów i dygnitarzy państwowych, zgromadziły wielotysięczne rzesze z całej Polski. W zapiskach tych nadmieniono, że liczba Mszy św. odprawionych w owym dniu wyniosła 3,252, przy udziale jedenastu biskupów. Do Komunii zaś świętej przystąpiło 148,300 wiernych.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę ówczesne uciążliwe środki komunikacyjne, to zaiste podziwiać należy żarliwą pobożność przodków naszych, tak tłumnie podążających z najdalszych nawet stron Polski i Litwy dla złożenia korנego hołdu swej koronowanej Królowej. I od tej pory w ciągu ubiegłych dwuch stuleci, największa liczba pielgrzymów gromadziła się corocznie w dniu 8 września, a w setną rocznicę Koronacji w 1817 roku podczas uroczystego obchodu, płomienną mowę wygłosił prymas arcybiskup Woronowicz natchniony kaznodzieja i wieszcz narodowy.

Trzeci rok z rzędu straszliwa zawierucha wojenna, udaremnia możność pielgrzymek na Jasną Górę. Więc i jutro prócz najbliższej okolicy, nie podążą ze wszystkich stron Ojczyzny czciciele Królowej Korony polskiej do Jej Przybytku. Krzepimy się jednak nadzieją, że gdy wreszcie nastąpi kres krwawego „potopu", przyszłoroczny jubileusz dwuchsetletniej, pierwszej Koronacji, ściągnie na Jasną Górę miljonową rzeszę rodaków dla złożenia podzięki swej Królowej za przyspieszenie Ojczyźnie naszej nadejścia tyle oczekiwanego „dnia usprawiedliwienia". Oby sprawdziły się słowa natchnionego mówcy, który podczas uroczystości drugiej koronacji w dniu 22 maja 1910 r. ks. Ant. Szlagowski powiedział:

„Niechże Polska cała wolna od przemocy i wewnętrznych niesnasek — potężna swą wyższą ideą, nowe zawrze przymierze ze swą Miłościwą Królową. Niech naród cały: wszystkie dzielnice, wszystkie stany i zawody, złożą uroczystą przysięgę na wierność Królowej Korony Polskiej. Kto tylko czujesz się Polakiem, toś nasz brat; kto czujesz się katolikiem, przyjdź, stańmy murem przy Królowej naszej, a rzeczmy, jako lud nasz ma we zwyczaju: „Jesteśmy! Stoimy przy Tobie i trwać będziemy".

Externus.

STOWARZYSZENIE HANDLOWCÓW POLSKICH W ŁODZI.

W lokalu Stowarzyszenia handlowców odbyło się organizacyjne zebranie nowopowstającego Stowarzyszenia drobnych kupców i przemysłowców polskich w Łodzi. Obecnych było 112 osób.

Zebranie zagaił p. Stanisław Miszewski, wyjaśniając, iż nowe T-wo organizowane powstaje z byłej sekcji drobnych kupców i przemysłowych, istniejącej przy Stowarzyszeniu handlowców. Celem Stowarzyszenia jest walka z wyzyskiem hurtowników, uzyskanie ulg przy zakupie towarów pierwszej ręki, zwalczanie nieuczciwego handlu i konkurencji. Do Stowarzyszenia należeć mogą wszyscy drobni kupcy i przemysłowcy z Łodzi i okolicy — Polacy — chrześcijanie.

Wyjaśniwszy główne cele nowopowstającego Stowarzyszenia, p. Miszewski zaproponował na przewodniczącego p. Leona Chwalbińskiego, który na asesorów zaprosił pp. Liszkiewicza i Bawarskiego, na sekretarza zaś p. Wiśniewskiego.

Zgodnie z porządkiem dziennym, przystąpiono do odczytania i zatwierdzenia projektu statutu. Główne arty-

kuły są następujące: Wpisowe wynosi 1 rb., składka roczna 4 rb. Udziały są 20-rublowe; najwięcej można posiadać udziałów 50. Posiadający 2 do 10 udziałów ma w sprawach handlowych 1 głos, 11 do 20 udziałów — 2 głosy, 21 do 50 udziałów — 3 głosy, we wszystkich innych sprawach każdy z członków, bez względu na liczbę udziałów, posiada tylko 1 głos.

Tow. posiada własny lokal, bibliotekę, ma prawo urządzać odczyty, zabawy i t. p.

Władze Tow. składać się będą z 6 członków rady, 6 członków zarządu i 3 członków komisji rewizyjnej, z taką samą ilością zastępców.

Ze spodziewanych zysków 20 proc. przeznaczone będzie na kapitał zapasowy.

Z widowni wydarzeń.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW). Urzędowo donoszą dnia 6 września.

Rosyjski teren walk.

Front marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego:

Ataki rosyjskie rozbiły się w ogniu naszym na północ od toru Złoczów—Tarnopol.

Front generała konnicy arcyksięcia Karola:

Między Złotą Lipą a Dniestrem Rosjanie podjęli znowu swe ataki. Po daremnych szturmach wtłoczyli oni wreszcie środek frontu. W Karpatach zdobył nieprzyjaciel w komunikowanych walkach na południe-zachód od Zabiego i od Schipoth drobne korzyści. W licznych innych miejscach nieprzyjaciel daremnie atakował. W licznych innych miejscach nieprzyjaciel daremnie atakował.

Zachodni teren walk:

Bitwa po obu stronach Somme toczy się z niezmienioną gwałtownością. Atakuje 28 dywizji angielsko-francuskich. Na pòłnoc od Somme odparto krwawo świeże ich ataki. W małych miejscach nieprzyjaciel zyskał na terenie. Cléry jest w jego rękach.

Na południe od rzeki w falującej walce piechoty utrzymano pierwszą pozycję przeciw ponownemu atakowi francuzów na froncie od Barleux aż na południe od Chilly i opróżniono rowy jedynie tam, gdzie całkowicie były zrównane. Późniejsze ataki odparto doszczętnie z najcięższemi stratami. Meklemburskie, holsztyńskie i saskie pułki odznaczyły się szczególnie. Aż do wieczora ujęto w jeńcach podczas dwudniowych walk na południe od Somme 31 oficerów, 1,437 żołnierzy z 10 francuskich dywizji, w łupie zdobyto 23 karabiny maszynowe.

W walce napowietrznej i w ogniu obronnym zestrzelono 3 latawce nieprzyjacielskie.

Bałkański teren walk.

Siedm fortów pod Tutrakan w tem także baterje pancerne wzięto szturmem. Na północ od Dobric nasi waleczni towarzysze bułgarscy odrzucili znaczniejsze siły rumuńsko-rosyjskie.

Pierwszy generał kwatermistrz
LUDENDORFF.

Komunikat austrjacki.

WIEDEŃ. (B.T.W.). Urzędowo donoszą dnia 6-go września:

Wschodni teren walk:

Front przeciwko Rumunii

Oprócz walk wysuniętych oddziałów wywiadowczych nic osobliwego.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

Na naszym froncie karpackim nieprzyjaciel ponowił wczoraj swoje ataki gwałtowne. Poza ciężko zdobytemi sukcesami drobnemi rozbiły się wszystkie usiłowania wroga w kierunku zyskania terenu. Także na obszarze na wschód od Halicza walczono z największą zaciętością. Po kilku daremnych szturmach udało się wreszcie nieprzyjacielowi wtłoczyć ten kawał frontu.

Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Na wschód od Złoczowa złamały się ataki nieprzyjacielskie, przeprowadzone po najgwałtowniejszem przygotowaniu działowem, po części w naszym ogniu zaporowym. Na reszcie frontu oprócz średniego ognia artylerji i miotaczy min nic osobliwego.

Włoski teren walk.

Nic ważnego nie zaszło.

Zastępca szefa sztabu generalnego
von HOEFFER
Feldmarszałek-porucznik.

Komunikat rosyjski.

PIOTROGRÓD, 5 września. Wielki sztab generalny donosi 4 września:

Na froncie zachodnim, na południowy-wschód od Baranowicz, w okolicy wsi Darewo, Labuzy, Nagornia, Roszczy i na południe od folwarku Berezowka dnia 3 września od północy do godz. 7-ej rano nieprzyjaciel przedsiębrał ataki gazowe, w których duszące chmury na pewnych odcinkach ponawiały się po częstokroć; wszystkie ataki nieprzyjaciela, po opadnięciu gazu odparto z wielkiemi stratami dla nieprzyjaciela.

W kierunku Włodzimierza Wołyńskiego, w okolicy Scelnowa i Korytnicy, oraz w okolicy górnego biegu Seretu toczą się dalej zawzięte walki.

W okolicy Brzeżan wojska nasze sforsowały przeprawę przez Teniowkę, zachodni dopływ Złotej Lipy, i opanowały stanowisko nieprzyjacielskie; wzięły one do niewoli 80 oficerów, 2,641 żołnierzy i zdobyły sześć karabinów maszynowych.

W Karpatach lesistych wojska nasze opanowały szereg wzgórz i posuwają się ku granicy węgierskiej.

PIOTROGROD, 6 września. (BTW.). Sprawozdanie wtorkowe:

Front zachodni: W kierunku Włodzimierza Wołyńskiego w okolicy górnego Seretu wzięliśmy w toku walk od 31 sierpnia do 2 września 115 oficerów, 4514 żołnierzy do niewoli i zdobyliśmy 6 dział, 35 karabinów maszynowych i 4 miotacze min.

W Dobrudży dnia 4 września odbyło się pierwsze starcie naszych wojsk konnych z kawalerją bułgarską. Zabraliśmy konny patrol bułgarski i ujęliśmy oficera.

Komunikat admiralicji angielskiej.

LONDYN, dnia 3 września. (Reuter). Biuro prasowe donosi o godz. 6 wieczór: Staranne badania wykazują, że spowodowane atakiem napowietrznym nocy ubiegłej wypadki śmiertelne i szkody materjalne nie pozostają w żadnym stosunku do liczby użytych w tym ataku balonów sterowych. Donoszą, że zabici zostali mężczyzna i kobieta; jedenaście osób dorosłych i troje dzieci raniono. W okręgu policyjnym stolicy nie raniono nikogo. Z ostatnich sprawozdań wdocznem jest, że w stolicy uszkodzono lekko poboczne zabudowania, przecięto 2 główne rury wodociągowe i zabito 3 konie. Reszta szkody jest nieznaczna. Uszkodzono kilka domów wiejskich, również kościół. W wielu fabrykach gazowych wybuchał wprawdzie ogień, ale żadnej szkody wojskowej nie wyrządzono.

LONDYN, dnia 3 września. (Reuter). Dziś w nocy wykonała flota napowietrzna, składająca się z 13 balonów sterowych dotąd najstraszniejszy atak na Anglię. Widownią były wschodnie hrabstwa. Celem był Londyn i centrum przemysłowe w Midlands. Niezmiernie skuteczne były nowe zarządzenia w sprawie oświetlenia. Balony macały w ciemności, aby się napewno zbliżyć. Tylko 3 balony sterowe doleciały do Londyny. Jeden ukazał się o godz. 2 m. 15 w północnych okręgach i natychmiast wzięły go na cel nasze działa i latawce. Wkrótce płonął balon sterowy, pękł i spadł na ziemię. Leży obecnie, jako kompletna ruina pod Coffley w pobliżu Rufield. 2 inne balony zostały odpędzone przez nasze działa i nie mogły się zbliżyć do środkowego punktu miasta.

Ogromna ilość bomba spadła bez wyboru na południowo-zachodnie i wschodnie hrabstwa. Liczba ofiar jeszcze nie jest całkowicie sprawdzoną, lecz stosunkowo do liczby balonów zdaje się być niewielką.

Walki lotników w Kurlandji.

BERLIN, 5 września. (BTW.).

Z powodu sprzyjającej pogody wzdłuż wybrzeża kurlandzkiego i przy wjeździe do zatoki Ryskiej lotnicy rozwinęli wczoraj gorącą działalność. M. i zaatakowały niemieckie hydroplany skutecznie rosyjską stację lotniczą Arensburg na wyspie Oesel i wróciły mimo gęstego ostrzeliwania nieuszkodzone.

Ataki nieprzyjacielskie na wybrzeże kurlandzkie udaremniły hydroplany i baterje obronne. Kilka bomb padło nie wyrządzając żadnych szkód do i na teren lesisty. Jeden latawiec rosyjski uszkodziły nasze baterje obronne.

Wypadki na morzu.

WIEDEŃ, 6 września. (BTW.). Jedna z austrjackich eskadr hydroplanów obrzucała skutecznie 4 września wojskowe zakłady w Wenecji i Grado. Jeden z hydroplanów nie wrócił.

Dowódca wojsk rosyjskich w Bukareszcie.

BERLIN. 6 września. (BTW). Pisma francuskie donoszą podaną już przez nas wiadomość, że w poniedziałek przybył do Bukaresztu główny dowódca wojsk rosyjskich wraz z 5 wyższemi oficerami swego sztabu. Na dworcu oczekiwali go przedstawiciel Rosji Koziełło-Paklewski, attaché wojskowy i oficerowie przydzieleni do ambasady rosyjskiej. Podczas przejazdu z dworca do ambasady rosyjskiej urządziła mu ludność rumuńska wielkie owacje. We wtorek został przyjęty dowódca rosyjski przez króla Ferdynanda na audjencji.

Grecja przed decyzją.

Nacisk mocarstw koalicji wywierany w ostatnish dniach na rząd grecki i króla, poparty rewolucją wewnętrzną, a pozatem siłą floty i wojska koalicyjnego, zebranego w porcie Pireusie był tak silny, że król i gabinet Zaimisa zgodzili się na wszystkie żądania, jakie stawiała nota koalicyjna, o której doręczeniu wczoraj donieśliśmy.

„Daily Telegraph" donosi z Aten pod datą sobotnią: „Jeden z dyplomatów koalicyjnych oświadczył królowi, że tylko konieczność wojenna zmusza Grecję do tego, że staje się widownią walk. Obecne i przyszłe zarządzenia koalicyjne są podyktowane koniecznością zakończenia korzystnie wojny. Korespondent dodaje: „Nie ma zamiaru zmuszania Grecji, by brała udział w wojnie. O tem wie Zaimis. Venizelos i Zaimis są dosyć zgodni; prawdopodobnie i w przyszłości też będą zgodnie współpracować.

„Petit Journal" dowiaduje się z Aten, że obecne narady posłów państw koalicyjnych z królem, dotyczą zaciągnięcia pożyczki greckiej w sumie 880 milionów, dalej kompensat terytorjalnych, jakie otrzymać ma Grecja i uzbrojenia armii greckiej.

Prezes ministrów, Zaimis konferował w niedzielę z posłem angielskim i udał się potem do zamku Dekelia, gdzie odbył z królem dwugodzinną naradę. Król powiadomił Zaimisa o swej rozmowie z posłem francuskim. Na tej naradzie króla z Zaimisem miało przyjść — jak donoszą pisma francuskie — do porozumienia co do położenia. Zaimis zapytany o sytuację odpowiedział, że rząd czeka jeszcze na odpowiedni moment".

O tron grecki.

BERLIN. 6 września. (BTW). Jak donoszą rozmaite pisma poranne, wezmą udział w dzisiejszej Radzie tronowej pod przewodnictwem króla przedstawiciele koalicji, lecz nie Venizelos. „Lok. Anzg." dowiaduje się z Aten: Następca tronu wzbraniał się objąć rządy w razie wymuszonej abdykacji ojca swego. Koalicja spowodowała dla tego przywołanie książąt Mikołaja i Andrzeja z Piotrogrodu, by z nimi pertraktować.

W Sejmie węgierskim.

„Berl Lokalanzeiger" donosi z Budapesztu dnia 6 września:

Całe Węgry oczekiwały dzisiejszego posiedzenia Izby posłów w największem naprężeniu, Izba i trybuny były przepełnione jak tego nie widziano od lat całych. Szczególny ruch panował w obozie partji opozycyjnych gdzie hrabiowie Apponyi, Andrassy, Karolyi stali otoczeni ciżbą przyjaciół politycznych i dziennnikarzy. Gdy zjawił się na trybunie prezes ministrów Tisza, ze strony opozycji Karolyi'ego odezwały się głosy: Ustąpić! Trzy inne frakcje opozycji zachowywały się spokojnie. Partja rządowa jak jeden mąż zgotowała Tiszy owację. Gdy prezes ministrów zabrał głos, ponowiły się okrzyki przerywano mu często.

Prezes ministrów oświadczył, że chce złożyć krótkie oświadczenie w związku z wypowiedzeniem wojny przez Rumunię: Wiedzieliśmy, że Rumunia czyni przygotowania militarne i na wszelki przypadek i my się przygotowaliśmy. Napad Rumunii wykonany został jednak w chwili, zanim przygotowania nasze były ukończone. Spodziewam się, że zarządzenia nasze niekawem przyniosą owoc. Rumunia nie ujdzie losowi (oklaski). Ufam, że historyczne zalety narodu węgierskiego, okazane w najcięższych doświadczeniach tej wojny i tym razem świetnie się objawią.

Hr. Apponyi (partja niezawisłości) zgadzał się z prezesem ministrów, że dla walki obronnej wytężyć należy całą energię narodu aż do ostatnich granic.

Hr. Juljusz Andrassy (partja konstytuoylna) przywtórzył prezesowi ministrów w potępieniu Rumunii. Mówca krytykował potem postępowanie rządu, podnoszące, że odpowiedzialność prezesa ministrów wzmaga się jeszcze przez to, że zgodził się on na zamianowanie hr. Czernina posłem monarchji w Bukareszcie, chociaż opozycja była przeciwną.

Stefan Rakowsky (partja ludowa) powiedział, że większość nie wyświadcza prezesowi ministrów przysługi, pochwalając wszystkie popełnione grzechy i przychylnie przyjmując słabą obronę prezesa ministrów.

Następnie zabrał ponownie głos hr. Tisza: Proszę panów deputowanych, by stosowali sprawiedliwą krytykę. Wystawię piersi swoje na wszystkie strzały, lecz proszę, byście panowie nie tykali cennego dobra, które jest własnością nas wszystkich i całego narodu: kapitału siły moralnej, tak bardzo potrzebnej w wielkich chwilach wojny".

„Przetrzymać, wytrzymać, gębę — trzymać"!

Takie hasło wojenne, wydał świeżo p. Ballin, znany jeneralny dyrektor towarzystwa okrętowego „Hamburg — Amerika Linie". Do zastępcy pisma amerykańskiego „New York World" tak się wyraził pomiędzy innemi:

„Wojna potrwa prawdopodobnie jeszcze dalszy rok. Może usłyszymy w najbliższych tygodniach z tej lub owej strony wielki krzyk o wielkich wojskowych powodzeniach, lecz nie będzie to miało wielkiego znaczenia. Tu jest tylko pytanie, kto dłużej wytrzyma. To tylko rozstrzygnie wojnę i zakończy.

Niemcy — mówił p. Ballin dalej — przystąpią po wojnie w o wiele lepszych warunkach do pokojowego odbudowania handlu i przemysłu, jak Anglia. Naród niemiecki będzie w

większej części długi sam sobie winien; gdy tymczasem Anglia musi Ameryce spłacać poważne długi.

Dla nas zaś jest hasłem: „Przetrzymać, wytrzymać, pysk trzymać!"

Z dnia na dzień.

Z Sosnowca.

Dn. 7/IX.

— **Nabożeństwa.** Jutro w piątek przypada uroczystość Narodzenia N. M. Panny. Porządek nabożeństw w sosnowieckim kościele parafjalnym będzie następujący: Msze św. o godz. 6, 8, o 9 uczniowska i o 10-ej rano, Suma o 11-ej. Nieszpory o 3-ej popołudniu.

W innych parafjach miejscowych nabożeństwa o zwykłych godzinach.

— **Rocznica koronacji Papieża.** Wczoraj z powodu drugiej rocznicy koronacji Ojca św. Benedykta XV, we wszystkich kościołach odprawione zostały nabożeństwa dziękczynne.

SPRAWY MIEJSKIE.

— **Pobór podatków.** Władze okupacyjne wyjaśniły, że podatki państwowe mają pierwszeństwo przed podatkami miejskiemi, wobec czego podatki miejskie będą pobierane po uiszczeniu się z podatków państwowych.

— **Pod adresem Komisji sanitarnej.** W dniu wczorajszym na ul. Targowej pod Nr. 6 w godzinach popołudniowych przechodnie mogli zaobserwować wielki tłok tuż przy bramie wspomnianego domu, izolowanego z powodu śmiertelnego wypadku tyfusu plamistego. Tłum żydów i żydówek cisnący się na chodniku i bruku, wiodąc ożywioną rozmowę, przyglądał się z zajęciem gronu brudnych kobiet, zajętych przenoszeniem gaszonego wapna z wozu na podwórze domu. Kobiety zajęte były czyszczeniem i szorowaniem wszystkich ubikacji. Nie byłoby w tem nic zresztą osobliwego, gdyby nie okoliczność, że brudne, niechlujne kobieciny, zajęte porządkowaniem równie brudnego podwórza i ubikacji ciągle ocierały się o chałaty i spódnice cisnącego się tłumu, przechodząc tam i z powrotem. Mimowoli przychodzi do głowy myśl, że przecież bakcyle tyfusu mogą mieć tym sposobem ułatwioną komunikację z ulicą i tłumem gapiów, bez potrzeby wystającym tuż przy bramie i tamującym ruch. Pozatem wprost bezwzględnie koniecznem jest, ażeby niechlujne, w brudnej i cuchnącej odzieży kobiety, zajęte porządkowaniem takim domów, miały jakieś odpowiednie okrycie sanitarne, w rodzaju długich fartuchów z rękawami ściągniętymi.

ZE SCENY

— **Taniec Czynowników.** Teatr Zacisze wystawia w jutro piątek, 8 września pod reżyserją p. Bernatowicza arcywesołą komedję w 4-ch aktach S. Biryńskiego p. t. „Taniec czynowników". Sztuka ta była grana kilkadziesiąt razy z rzędu w Warszawie z ogromnem powodzeniem. Dyrekcja zamówiła specjalnie nowe dekoracje i kostjumy. W przedstawieniu prócz zespołu teatru Zacisze współdziałać przyjmują: p. Adamowicz, artystka teatru lwowskiego, p. H. Walewska i p. Pachelski.

— **Odwołanie.** Proszeni jesteśmy przez p. Marcinka, prezesa Stow. Robotników chrześcijańskich, o zawiadomienie, że w dniu 8 i 10 b. m. w sali Stowarzyszenia przy ul. Kościelnej nie będzie żadnego przedstawienia.

STOWARZYSZENIA.

— **Na Macierz Szkolną.** Z zebranych przez p. Stanisława Płodowskiego na Mszę żałobną i wieniec na trumnę św. p. Br. Krafft rb. 70 kop. 45, pozostałe rb. 37 kop. 95 wręczono Kołu Polskiej Macierzy Szkolnej. Temuż Kołu P. M. S. wręczono pozostałe od kupna kwiatów na pożegnanie prelegentów na Kursach nauczycielskich rb. 10 kop. 36, oraz całkowity dochód z przedstawień kinematograficznych w teatrze zimowym, urządzonych kosztem i staraniem właściciela kinematografu p. Zawadzkiego, rb. 87 kop. 40.

— **Bilon Stow. Spoż. „Sprawiedliwość".** Sklep Stow. Spoż. „Sprawiedliwość" w Milowicach wypuścił w obieg bilon papierowy od 1 do 20 kop. jako zdawkową lokalną monetę. Bilon ten przyjmowany jest również w niektórych sklepach w Sosnowcu po kursie nominalnym.

RÓŻNE.

— **Dopuszczenie do Niemiec pism z Królestwa.** Do Niemiec dopuszczone są obecnie wszystkie pisma, wychodzące na obszarze gubernatorstwa warszawskiego. Zamówienia przyjmują wszystkie urzędy pocztowe w Niemczech i udzielają informacji co do warunków abonamentu.

— **Brak nafty.** W mieście od kilku dni daje się odczuwać brak nafty, co wobec dłuższych wieczorów odbija się szkodliwie na interesach drobnych rzemieślników i przemysłowców.

Z Ząbkowic.

Do Redakcji „Kurjera Zagłębia".

Uprzejmie prosimy o umieszczenie na łamach swego poczytnego pisma, następującego: „Dnia 6 sierpnia odbył się z powodzeniem w Ząbkowicach koncert amatorski. Zebrano czystego zysku 89 rb. 75 kop. Dochód przeznaczono na dwie miejscowe ochronki. Organizatorom, p. Tadeuszowi Dzięciołowskiemu i amatorom składamy serdeczne staropolskie „Bóg zapłać". „Komitety opieki nad ochronami".

Nowa ustawa stemplowa.

Na zasadzie rozporządzenia p. general-gubernatora z d. 19 lipca 1916 r. zostaje wprowadzona nowa ustawa stemplowa, obowiązująca od 1 września 1916 r. (Dziennik rozporządzeń z d. 17 sierpnia 1916 r. nr. 40.)

Poniżej zamieszczamy wykaz dokumentów, najczęściej używanych w gospodarce miejskiej, które według ustawy i załączonej do ustawy taryfy podlegają opłacie stemplowej, według następującej skali:

Czeki: 10 fen. od każdego czeku.

Odstąpienia praw i należności: pół proc. od sumy cedowanej; jeżeli nie można oszacować wartości — 3 mk.

Pełnomocnictwa, upoważnienia i polecenia do działania w imieniu mocodawcy: do wysokości 100 mk.—wolne od opłaty; powyżej 100 mk. opłata wynosi od 1 m. 50 f. do 20 mk. zależnie od wartości dokumentu. Jeżeli nie można określić wartości—3 mk.

Pokwitowania z odcioru należności wydawane oddzielnie od rachunków: do wysokości 5 mk—wolne od opłaty; powyżej 5 mk. do 100—10 f. i wyżej 100 mk.—20 fen. od każdego kwitu.

Świadectwa, wydawane w sprawach prywatnych przez władze i urzędników. prócz świadectw prowadzenia się, tudzież poświadczenia podpisów przez władze i urzędników: 3 mk.

Protokóły licytacji ruchomości, dokonanych przez urzędników publicznych: pół proc. od sumy osiągniętego wpływu po potrąceniu kosztów, jednakże najmniej 3 mk.

Rachunki wszelkiego rodzaju za dostarczone towary, wykonane usługi i prace: do wysokości 5 mk. — wolne od opłaty; powyżej 5 mk. do 100 — 10 f. przy kwotach wyższych za każde dalsze 100 mk. po 10 fen. więcej. Rachunki wypływające z opodatkowanych umów po 10 fen. od każdego.

Umowy i deklaracje (przyjęte przez Magistrat i zastępujące umowy) na kupno przedmiotów ruchomych i na dostawy. (Umowy kupna towarów, przeznaczonych do bezpośredniego użytku w przemyśle jedna dziesiąta proc. od ceny kupna): pół proc. od sumy.

Umowy najmu i dzierżawy nieruchomości i przedłużenie umów: do wysokości 100 mk. — wolne od opłaty; powyżej — od 0,2 do 2 proc., zależnie od wysokości czynszu najmu lub dzierżawy na przeciąg czasu trwania umowy.

Umowy dotyczące wszelkiego rodzaju spraw majątkowo - prawnych (posad, pracy, służby i t. d.): do wysokości mk. 2000 rocznie — wolne od opłaty; powyżej — pół proc. od wartości, jednakże najmniej 3 mk.

Umowa kupna posiadłości ziemskich: pięć proc. od ceny kupna.

Za podstawę do obliczenia stempla winna być przyjmowana wartość dokumentu w markach; o ile dokument wystawiony jest w rublach — należy je zamienić na walutę niemiecką.

Władze i urzędnicy winni pobierać stempel, ustanowiony w taryfie, od wykonanych czynności lub wydanych odpisów, zaświadczeń, wyciągów i pozwoleń przed wręczeniem odnośnych papierów. najpóźniej jednak w ciągu 3 tygodni od dnia ich sporządzenia. W razie nieopłacenia podatku stemplowego w tym terminie, należy go ściągnąć przymusowo (paragr. 12 p. 1 str. 10.)

Dokumenty, które przed 1 września 1916 r. podlegały opłacie stemplowej, podlegają opodatkowaniu podług rozporządzenia z d. 24 listopada 1915 r. (Dziennik rozporządzeń z dnia 1 grudnia 1915 r. nr. 13), chociażby opodatkowanie miało miejsce dopiero po 31 sierpnia 1916 r.

Z kraju.

□ **Pierwsza Msza unicka.** W niedzielę odbyła się w kaplicy oddziału straży ogniowej w ratuszu warszawskim pierwsza Msza unicka, którą odprawił ks. Furman. Na nabożeństwie było wielu unitów, w tej liczbie znaczny zastęp strażaków, pomiędzy którymi, jak się okazało, są liczni wyznawcy Unii.

□ **Loterja R. G. O. w okupacji austrjackiej.** Na uczynioną Głównemu Komitetowi Ratunkowemu w Lublinie propozycję rozpowszechniania biletów loteryjnych w okupacji austrjackiej Gł. Kom. Rat. zobowiązał się podjąć tej czynności na warunkach 50 proc. zysku przypadającego od ilości sprzedanych biletów. Odsetek ten zostanie podwyższony do 60 proc., jeżeli liczba sprzedanych biletów przewyższy 25,000. Odnośne pozwolenie władz wyjednano. Jako charakterystyczny fakt podkreślić należy, iż kantor ustrjacko-węgierskiej loterji w Lublinie sprzedał w ciągu ostatnich 5 miesięcy biletów loteryjnych za 1,800,000 koron.

□ **Żelechowskie żądanie.** Żydzi w Żelechowie w pow, garwolińskim rozpoczęli — podług Momentu — starania, ażeby z 15 tys. rubli. przeznaczonych na szkoły polskie, wydano żydom rubli., 12 tys. na zorganizowanie szkół żargonowych „w duchu żydowskim, czyli z nauczycielami—żydami i nadzorem żydowskim".

□ **Z Lublina.** W pierwszych dn. września doniosły pisma lubelskie, że na ścianach rowów strzeleckich, wykopanych w r. z. przez Rosjan, tuż koszarami świętokrzyskiemi w Lublinie w pobliżu szosy kraśnickiej, są ślady widocznie znajdujących się w ziemi grobów. Żyjący dziś świadkowie jednozgodnie zeznają, iż w tem miejscu tracono powstańców 63 r. i że zwłoki ich tam były chowane. W tych grobach znajdują się prochy uczestników: Bogdanowicza, Frankowskiego, Barszczewskiego setnika, nieznanego z nazwiska kucharza od misjonarzy, jakiegoś Węgra i wielu innych. Ponieważ prochy te winny być zabezpieczone od profanacji, a znajdują się w otwartych grobach i są wystawione na działanie powietrza, ks. rektor Władziński rzucił myśl, aby czemprędzej zebrać je w jedną lub dwie nowe trumny i ze czcią w miejscu poświęconem, na cmentarzu pochować.

□ **Z Włocławka.** Odbyło się tu uroczyste otwarcie gimnazjum, którego założycielem jest Jego Ekselencja Biskup Zdzitowiecki. Dyrektorem tego gimnazjum został znany w szerokich kołach pedagogicznych łódzkich, p. Brzozowski, inspektorem ksiądz Jankowski.

□ **Odkrycie rudy żelaznej.** Pisma częstochowskie donoszą, że niemieckie „Tow. dla eksploatacji rudy kopalnianej" prowadzące poszukiwania górnicze w Królestwie, wykryło nowe pokłady rudy żelaznej w dawnych lasach rządowych w gminie Kamyk pod Częstochową.

□ **Za spekulację.** Bankier J. Fefer z Ostrowca w pow. opatowskim otrzymał pozwolenie na kupno 30 wagonów cukru w celu sprzedania go ubogiej ludności. Fefer większą część ukrył, sprzedając potem po cenie spekulacyjnej. Fefera za to aresztowano. Śledztwo trwało 2 miesiące. Obecnie sąd komendantury okręgowej w Opatowie, jak donosi „Hajnt", skazał, Fefera na 7 miesięcy więzienia z zamianą na 10,500 koron, oraz osobno na 20 000 koron kary. Wagon cukru jeszcze niesprzedanego, skonfiskowano.

□ **Z Grodna.** W dniu 3 b. m. to jest w rocznicę zajęcia miasta przez wojska niemieckie, „Grodnoer Zeitung" drukowany w języku polskim, niemieckim i w żargonie, poświęcił szereg wspomnień związauych z rocznicą, oraz liczne ilustracje-widoki Grodna i okolicy.

Proroctwa powojenne.

Jeden z czytelników „Kur. Poznańskiego" przysyła temu pismu następujące horoskopy powojenne, które zainteresują niewątpliwie szersze koł.

Dzień 17 sierpnia minął, i znowu jedno z setnych proroctw o zakończenia wojny okazało się fałszywe. Lud przecież (nietylko u nas) wierzy dalej w inne zawodne przepowiednie. Nasuwają się n. p. umysłom fantastów słowa Wernyhory o pojeniu koni tureckich w Horyniu — Któż zna tajemnice bożka wojny? Ten, który mniemał, że je zbadał i posiadł, — Kitchener — leży na dnie morskiem!

Nie będę się więc bawił w dalsze zgadywanie tego, czego obecnie wszyscy tak bardzo pragniemy, to jest, jak najrychlejszego terminu zaprzestania tej morderczej wojny. Zato niech mi wolno będzie przedstawić pokrótce wnioski, jakie wysnuwam z różnych objawów dni wojennych na czasy po wojnie:

Przepowiadam więc, że po wojnie.

1. nastąpią wielkie wędrówki wychodźców polskich z całego świata do Polski, Niemców z Rosji i z Ameryki północnej do Niemiec, żydów do Palestyny, muzułmanów do Mezopotamii, europejskich robotników fabrycznych do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej;

2) w Poznaniu podwoi się liczba żydów;

3) nastąpi odpływ złota z Europy do Ameryki.

4) podwyższą się ceny za ziemię, produkty i pracę;

5) opłaty zabezpieczeniowe, kolejowe będą znacznie wyższe;

6) nastaną przeróżne monopole państwowe n. p. na handel zbożam, tytuń, ubezpieczenia;

7) wzmoże się demokracja i socjalizm, klasy niższe podniosą się;

8) na zachodzie i w środkowej Europie nastąpi utrata rodowych przywilejów, natomiast ich wzmocnienie w Rosji.

9) kobietom będą przyznane prawa wyborcze;

10) państwa zorganizują opiekę nad podwyższeniem krajowego zaludnienia;

11) w Turcji poznikają haremy;

12) zmiani się ustrój małych państw w Rzeszy;

13) utworzy się Związek Państw Amervki południowej;

14 uprzystępni się szerokim warstwom lokomocję napowietrzną i podwodną.

15) Z obawy przed wypadkami lotników zaczną ludzie budować domy z dachami betonowemi;

16) ujednostajni się na całym świecie miary, wagi, monety;

17) kraje prawosławne zaprowadzą kalendarz gregorjański;

18) szkoły niemieckie uwzględniać będą więcej alfabet łaciński, później poniechają „szwabachę";

19) wykształcenie młodzieży przesunie się w kierunku szkół realnych;

20) wychowywać się będzie dzieci szkolne harmonijnie t. j. uwzględniając nietylko wiedzę, umysł, wolę, uczncie i poczucie piękna, lecz także ćwicząc ciało, zmysły, obydwie ręce (w robotach ręcznych);

21) używać się będzie w szkołach gramofonów i kinematografów, jako środków do uprzystępnienia nauk;

22) obowiązywać będzie chłopców od 14 roku życia system przedwstępnej wojskowości;

23) nawet dziewczęta powoływane będą na rok służby wojskowej, aby módz zastąpić sanitarjuszy lub licznych mężczyzn w trenach i poza frontem dotąd koniecznych;

24) zaostrzy się walka konkurencyjna między mężczyznami a kobietami na tle zarobkowem;

25) państwa zorganizują rolnictwo celem sprawności w czasach wojennych.

26) rozdrobni się własność ziemska.

27) społeczeństwo pzzeniknie więcej jeszcze zasada oszczędności, unikania zbytków i niepotrzebnych używek.

28) ogłosi i wszyska zasadę, iż jednostka żyje dla narodu, a nie dla samej siebie.

Taką wiązankę zmian zapowiada wojna obecna. Zapewne nie bez korzyści będzie zastanowienie się nad ich możliwością i skutkami dla ogółu a zarazem dla każdego z nas. Nie wszystkie spełnią się zeraz po wojnie, lecz może dopiero po kilku lub kilkunastu latach. To przecież jest rzeczą pewną, że przez zmiany powyższe przeistoczy się ustrój wewnętrzny ludów Europy, oraz przyspieszy rozwój ludzkości.

J. S.

Ile kosztują prezydenci?

Pewien dziennik francuski donosi, że prezydent republiki francuskiej otrzymuje największą pensję z wszystkich swych kolegów, a mianowicie 1,200,000 franków rocznie, podczas, gdy prezydent Stanów Zjednoczonych zadawalnia się 250 tys., chociaż Amerykanów jest dwa razy tyle, co Francuzów.

Po prezydencie Ameryki otrzymuje najwyższą pensję jego kolega argentyński, a mianowicie 180 tysięcy franków rocznie, podczas, gdy prezydent Meksyku otrzymuje przeważnie 150 tysięcy. Paraguay płaci prezydentowi swemu 45,000 franków, podczas, gdy Szwajcarja płaci nawet tylko 18,000.

Nie rozstrzyga „o tem bynajmniej zwykłe podanie wysokości pensji, lecz odgrywa tu rolę wielkość i bogactwo kraju. Ażeby wiedzieć, ile wydatków stanowi dla kraju prezydent, oblicza się najlepiej koszta poszczególnego obywatela na utrzymanie prezydenta. I tak wykazuje się tu, że republika murzyńska Haiti największej składa na ten cel daniny, każdy mieszkaniec płaci tam bowiem 7 i pół centymów rocznie na swego prezydenta, Domingo płaci rocznie tylko 6 centymów. W Boliwii płaci się 5 cent., w Ekwador 4, w Argentynie 3 i pół. Potem dopiero następuje Francja, której obywatele płacą po 3 cent., Peru 2 i pół, Meksyk 1 i pół, a Szwajcarja 1 cent, zaś obywatele Stanów Zjednoczonych płaci tylko pół centyma.

Listy cywilne monarchów liczą się na miliony i dochodzą 20 i więcej milionów rocznie.

DOKOŁA WOJNY.

✕ **Gen.-feldmarszałek ks. Leopold Bawarski** otrzymał obecnie, jak donoszą gazety niemieckie „linię" frontu, którą dotychczas dowodził gen. feldm. von Hindenburg, mianowicie od Rygi do Brodów. Gen.-flm. ks. Leopold znajduje się już od 13 miesięcy na froncie wschodnim; przed rokiem przeszło jego armii przypadło w udziale wzięcie Warszawy.

✕ **Wywóz z państw neutralnych.** Świeżemu zakazowi wywozu z Holandji podlegają: olej kminkowy, nasiona maku, olej gorczyczny, kwaśna kapusta oraz jarzyny konserwowane. Ze Szwecji: smażone owoce i jagody, likier, poncz, soki z owoców i jagód oraz tran rybi.

Humor i satyra.

Dobry instruktor.

Pan generał wpadł niespodziewanie do koszar gdzie właśnie odbywała się „szkoła".

— Habt acht!

— Guten Morgen! a co pan kapitan uczy!

— Zachowanie się na forpocztach.

— Doskonale. No, powiedz mi, infanterzysto, jak zawołasz, widząc kogoś zbliżającego się do ciebie?

— Halt, wer da?!

— Tak... dobrze, ale tego nikt nie będzie słyszał. Zawołaj głośniej!

Żołnierz znów ledwie wykształ:

— Halt, wer da?!

Nie śmiał biedaczysko. Teraz jenerał zwrócił się do kapitana:

— Wszystko zeleży od dobrego instruktora; trzeba umieć ludziom wytłómaczyć. Ot, naprzykład, — powiedz mi żołnierzu, jakbyś zawołał, gdyby to nadeszła właśnie do ciebie twoja narzeczona ze wsi? Tyś się jej nie spodziewał, stoisz na forpoczcie, a ona nadchodzi. Pewnie krzyknąłbyś głośno i wesoło. No, jak?

— Jak się masz, Kaśka! — wrzasnął na całą gębę infanterzysta.

Redaktor odpowiedzialny KONSTANTY KASZYŃSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Dęblińska Nr. 7.

Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.